

MAŁE I DUŻE STUDIA FOTOGRAFICZNE

Portret w terenie

Arkadiusz Bąkowski

Portret to jedna z najpopularniejszych dziedzin fotografii. Fotografujemy członków rodziny oraz znajomych. Warunki oświetleniowe jednak nie zawsze sprzyjają wykonaniu dobrego, interesującego także pod względem plastycznym zdjęcia. Jak możemy sobie poradzić w plenerze, w słoneczny lub pochmurny dzień oraz we wnętrzach? Jakie urządzenia są do dyspozycji fotoamatora, który nie chce lub nie ma możliwości wejścia w posiadanie profesjonalnego sprzętu oświetleniowego?

Wyposażenie fotoamatora

Zakup profesjonalnego sprzętu oświetleniowego, chociażby niewielkiego zestawu (złożonego z dwóch lub trzech lamp błyskowych z osprzętem i źródła zasilania w postaci baterii z przetwornicą lub mobilnego generatora błyskowego) wiąże się z niemałymi nakładami finansowymi, trudnymi do przyjęcia dla większości fotografujących.

Fotoamatorzy traktujący swoje hobby nieco poważniej posiadają jednak reporterską lampę błyskową, montowaną na sankach aparatu fotograficznego. Lampa taka założona na aparacie nie pozwala jednak na uzyskanie pożądanych efektów światłocieniowych – obiekt oświetlony frontalnie wygląda na zdjęciu płasko. Być może warto więc wykorzystać koncepcje stosowane w fotografii studyjnej i zaadaptować je do warunków amatorskich.



Nakładane na głowicę lampy błyskowej minisoftboksy Lastolite Micro Apollo.

Plastyczne oświetlenie

Odsunięcie lampy błyskowej od osi obiektywu o 20-30 cm w bok lub w górę pozwala na znaczne wzbogacenie walorów plastycznych zdjęcia. Na twarzy zaczynają pojawiać się cienie – staje się ona „trójwymiarowa”.

Skierowane światło, emitowane przez palnik z malutkim odbłyśnikiem tworzy jednakże na twarzy modela ostro zarysowane kontrastowe cienie, w większości przypadków niewplywające korzystnie na jego wizerunek i nie dodające mu urody. Wysuwane dyfuzory, wbudowane w głowicę lampy również nie rozwiązują problemu. Pomocne może okazać się wykorzystanie niektórych modyfikatorów stosowanych w fotografii studyjnej. Angielska firma LASTOLITE od lat specjalizuje się we wdrażaniu rozwiązań technicznych przeznaczonych dla fotoamatorów oraz profesjonalistów zajmujących się fotografią portretową i ślubną. Urządzenia przez nią produkowane są proste i niezawodne w użyciu oraz atrakcyjne cenowo.

Szyna kątowna umożliwi odsunięcie aparatu od osi obiektywu, dzięki czemu uzyskujemy bardziej plastyczny efekt światłocieniowy.



Softboks Ezybox Hotshoe przypięty z lampą błyskową do aparatu przy użyciu szyny kątownej oświetlają modelkę ukośnie od góry, natomiast trójkątna blenda Trigrip oparta o nogę fotografa rozświetla cienie na podbródku panny młodej.



Pochmurne niebo doskonale rozprasza światło słoneczne, dając miękkie wyrównane oświetlenie padające z góry. Dodatkowa blenda rozproszy cienie na podbródku twarzy modela.

SOFTBOKSY

Softboksy Micro Apollo

Micro Apollo to niewielkie softboksy nakładane na głowicę lampy błyskowej i mocowane do niej przy pomocy doklejanych rzepów. Produkowane są w trzech rozmiarach – przekątna dyfuzorów sięga od 20 do 40 cm. Są łatwe w transporcie, bowiem składają się do prawie płaskiej koperty mieszczącej się w kieszeni. Stosunkowo niewielka powierzchnia dyfuzorów pozwala na uzyskanie dobrych efektów plastycznych w zbliżeniach twarzy.

Softboksy Ezybox Hotshoe

Ezybox Hotshoe posiadają znacznie większą powierzchnię dyfuzorów, ale również znacznie masywniejszą konstrukcję. Nie nakłada się ich na głowicę lampy błyskowej lecz mocuje za pośrednictwem specjalnych uchwytów do statywów oświetleniowych, szyn kątowych bądź drążków teleskopowych. Lampa błyskowa wsuwana jest na sanki ulokowane na tych uchwytach. Wyzwalanie błysku odbywa się poprzez kabel synchronizacyjny, fotocelę lub drogą radiową. Ezybox Hotshoe produkowane są w dwóch rozmiarach dyfuzorów: 38 x 38 cm i 60 x 60 cm. Mniejsze pozwalają na uzyskanie interesujących efektów w ujęciach popiersia, natomiast większe umożliwiają oświetlenie fotografowanej postaci nawet w tak zwanym amerykańskim planie.

BLENDY I DYFUZORY

W słoneczny dzień mogą stanowić – oprócz aparatu – jedyne wyposażenie fotografa portrecysty. Uzyskane dzięki nim efekty są uzależ-

Uchwyt łączący Ezybox Hotshoe z lampą błyskową. Poniżej uchwyty głowicy uchylnej z zębatką zapadkową uniemożliwiają opadanie softboksa.



nione jedynie od naszej wyobraźni. W studiach fotograficznych należą do podstawowych i niezastąpionych narzędzi służących do modyfikowania oświetlenia – rozjaśniają zbyt głębokie cienie, pomagają wydobyć z nich istotne szczegóły, łagodzą kontrasty. Żaden fotograf nie wyobraża sobie pracy bez nich. Równie przydatne, a wręcz niezbędne okazują się podczas pracy w plenerze. Dlatego też chcemy zwrócić na nie szczególną uwagę wszystkich fotoamatorów.

Blendy to reflektory – powierzchnie odbijające padające na nie światło. Zależnie od rodzaju tej powierzchni jest ono w określony sposób modyfikowane.

Najprostszą blendą może być kartka białego papieru lub kuchenna folia aluminiowa. Ustawione w odpowiedni sposób po zaciętej stronie obiektu na drodze promieni światła, spowodują ich odbicie w jego stronę.

Blendy składane tradycyjne

Przechowywanie i transportowanie dużych powierzchni odbijających sprawia mnóstwo problemów, stąd też wielkim powodzeniem wśród fotografów cieszą się blendy składane. Na stalowej, sprężystej obręczy naciągnięta jest tkanina odbijająca światło. Zwykle tradycyjne blendy składane posiadają dwie różne powierzchnie. Coraz większą popularnością cieszą się jednak zestawy 5w1 lub nawet 8w1.

W tej konfiguracji na ramę naciągnięta jest tkanina przepuszczająca i rozpraszająca światło (dyfuzor), natomiast powierzchnie odbijające znajdują się na „koszulkach” nakładanych na ramę. Jeśli sobie wyobraźmy, że tkanina z której wykonano blendę posiada dwie różne powierzchnie, to la-

Zestawy Lastolite Ezybox Hotshoe kit zawierają softboks, uchwyt do reporterskiej lampy błyskowej mocowanej na sankach, głowicę uchylną, drążek teleskopowy, statyw i torbę transportową.





Dyfuzor i blenda mogą pracować w słoneczny dzień jako samodzielne akcesoria oświetleniowe modyfikujące kontrastowe światło słoneczne. Na zdjęciach blendy Trigrip stosowane do fotografowania piersia oraz Skylite wykorzystywane do ujęć całych postaci.

two dojdziemy do wniosku, że jedna „koszulka” może ich mieć aż cztery. Blendy składane Lastolite produkowane są jako koła o średnicy 30 cm, 50 cm, 75 cm, 95 cm, 120 cm i prostokąty o wymiarach 120 x 180 cm. Chcąc umieścić blendę w sposób trwały w konkretnym położeniu możemy skorzystać ze specjalnych uchwytów, które mocujemy do statywów. W plenerze możemy skorzystać również z pomocy znajomych osób.

Blendy Trigrip o podwyższonej sztywności

Zwykle blendy nie posiadają dużej sztywności, choć jest ona zupełnie wystarczająca do pracy w studiu i w plenerze przy bezwietrznej pogodzie. Gdy wieje wiatr, blendy o większej średnicy mogą się uginać.

Firma Lastolite zaprojektowała specjalne blendy o trójkątnym kształcie z wygodnym uchwytem, które posiadają znacznie sztywniejszą ramę. Konstrukcja Trigripa pozwala na łatwe trzymanie go jedną ręką nawet podczas silnego wiatru. Możliwe jest również postawienie go na ziemi i oparcie o ścianę, statyw lub nogę.

Zwykle Trigripy posiadają dwie różne powierzchnie odbijające. Produkowane są w rozmiarach 45 cm, 75 cm i 120 cm. Istnieje również zestaw Triflip 8w1, w skład którego wchodzi rama z uchwytem i dyfuzorem oraz dodatkowe powierzchnie odbijające.

Skylite

To kolejny rodzaj blend składanych o bardzo dużej sztywności – w tym przypadku rama wykonana jest z metalowych rurek, do których przy użyciu rzepów przypina się tkaniny odbijające światło lub dyfuzory. Produkowane są w trzech rozmiarach: 1 x 1 m, 2 x 1 m i 2 x 2 m. Można je trzymać w ręku, choć o wiele wygodniej jest mocować je do jednego lub dwóch statywów i regulować ich położenie dzięki specjalnym obrotowym głowicom.

PARASOLKI

Kolejną grupę modyfikatorów stanowią „urządzenia”, przez początkujących fotoamatorów traktowane jako

profesjonalne. Warto jednak poświęcić im więcej uwagi, gdyż zapewniają uzyskanie bardzo interesujących efektów światłocieniowych. Podstawową zaletą parasolek jest ich mobilność – mała waga, niewielkie rozmiary po złożeniu. Drugim plusem jest stosunkowo niska cena.

Parasolki różnią się między sobą rozmiarami oraz rodzajem powierzchni wewnętrznej, od której odbija się światło lampy. Te dwa czynniki decydują o charakterze oświetlenia, jakie możemy uzyskać. Chcąc otrzymać oświetlenie bardzo miękkie, możemy posłużyć się parasolką transparentną. Promienie, przechodząc przez białą tkaninę, z której wykonano czaszę ulegają silnemu rozproszeniu. Nieznacznie „twardsze” oświetlenie możemy uzyskać stosując parasolkę białą.

Srebrna zapewni nam oświetlenie bardziej kontrastowe. Podobną charakterystykę posiada parasolka o złotej powierzchni odbijającej, która dodatkowo ociepla temperaturę barwową światła. Zbliżając i oddalając czaszę od lampy możemy wpływać na kąt i stopień skupienia wiązki promieni – efekt ten jest szczególnie widoczny przy pracy ze srebrną parasolką.

Do reporterskich lamp błyskowych wykorzystujemy zwykle te, których średnica nie przekracza 100-120 cm. Lampa błyskowa wraz z parasolką mocowane są na statywie za pośrednictwem specjalnej uchylnej głowicy, która umożliwia regulację oddalenia czaszy od odbłyśnika lampy. Błysk może być wyzwany poprzez kabel synchronizacyjny lub drogą radiową. Światło lampy błyskowej odbite od parasolki może z powodzeniem oświetlić całą sylwetkę fotografowanej osoby.

Parasolka fotograficzna wraz z reporterską lampą błyskową zamocowana na statywie. Obok widoczna głowica umożliwiająca połączenie akcesoriów.



W ofercie firmy Lastolite znajdują się specjalne uchwyty umożliwiające połączenie reporterskich lamp błyskowych z blendami Trigrip. Światło lampy odbite i rozproszone przez dużą, matową powierzchnię blendy oświetla modela. Podwójny przegub kulowy umożliwia ustawienie zestawu pod odpowiednim kątem.



Które z rozwiązań wybrać?

Opisane wyżej akcesoria wykonane z dobrej jakości materiałów mogą na służyć przez wiele lat. Ich podstawową zaletą jest pełna niezależność od znajdujących się obecnie na rynku systemów „aparaturowych” – pasują do wszystkiego: Canonów, Nikonów, Pentaxów i Sony. Ich ceny kształtują się od kilkudziesięciu (małe blendy kołowe, softboksy Micro Apollo) do kilkuset złotych (Ezybox Hotshoe, Skylite). Najkorzystniejszy stosunek efektywności do ceny posiadają parasolki, choć należy pamiętać, że wymagają one ustawienia na statywie.

Od czego powinien zacząć początkujący fotoamator?

Najrozsądniejszym wyborem będzie zakup blendy. Przydadzą się w każdych warunkach i przy każdej pogodzie, a przy tym są lekkie i mieszczą się do plecaka. Mogą z nich korzystać zarówno użytkownicy lustrzanek, jak i popularnych kompaktów cyfrowych.

Na początku warto zakupić blendę biało-srebrną. Te dwie powierzchnie są najczęściej używane tak przez fotografów, jak i operatorów filmowych. Przy wykonywaniu zdjęć portretów ślubnych i pamiątkowych często przydaje się zestawienie „sunlite-softsilver”, które delikatnie rozświetla lub ociepla zacienione partie obrazu. Najwygodniejszym, choć pozornie nieco kosztownym rozwiązaniem jest zakupienie blend typu 5w1 lub 8w1 posiadających wszystkie rodzaje powierzchni odbijających.

Softboksy i parasolki to urządzenia przeznaczone raczej dla użytkowników lustrzanek. Softboks wydaje się być łatwiejszym i efektywniejszym podczas wykonywania portretów, jednak kierując się własnym doświadczeniem polecamy naszym czytelnikom zwrócenie swoich zainteresowań w stronę parasolek.

Niektóre sklepy fotograficzne oferują możliwość wypróbowania sprzętu przed zakupem. Warto więc skorzystać z tej okazji, wybrać się po zakupy z własnym aparatem i na miejscu wykonać kilka zdjęć testowych.

□